

Z rozporządzenia wyższej Władzy, zarządzone zostało odnowienie Kościoła w parafji miasta *Kłwowa*, w Dekanacie *Skrzyńskim*, a Powiecie *Opoczyńskim* leżącego. Koszta na ten przedmiot oznaczone zostały na summe rs. 1440 k. 15<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

Jego Królewska Wysokość Xiążę Fryderyk *Niderlandzki*, Szwagier *NAJJAŚNIEJSZY PANI*, a Małżonek bawiącej w *Warszawie* *J. K. W. Xiężnej LUDWIKI Niderlandzkiej*, przybył do *Warszawy* z zagranicy. — W orszaku *J. K. Wysokości* znajdują się: Major artylerji *v. Löwensels* Adjutant, i *v. Otterloo*, Sekretarz *J. K. Wysokości*. Dostojny gość mieszka w pałacu zwanym *Bagatela* w *Aleach*. (*J. K. W. Xiążę Fryderyk Niderlandzki*, jest Feldmarszałkiem wojsk i Admirałem floty *holenderskiej*).

*NAJJAŚNIEJSZY PAN*, mianować raczył Kawalerem Orderu Stej *ANNY 2 kl.*, Profesora malarstwa *Krüger*, w *Berlinie*. (Znane są w *Warszawie* kopje i ryciny, niektórych z dzieł tego słynnego tegoczesnego malarza). Z dzieł tych, głównie są znane: Obraz przedstawiający *NAJJAŚNIEJSZEGO PANA*, i *J. C. W. W. Xięcia CESARZEWICZA* Następcy Tronu, konno, otoczonych świetnym orszakiem wojskowym; także portret *JÓ. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa*, i inne).

Rozkazem dziennym *CESARSKIM*, Podpułkownik *Olewiński*, zostający przy Naczelniku Inżynierów armji czynnej, przeznaczony został na Członka Rady ogólnej Zarządu Okręgu *XIII* Komunikacji, i p. o. Inspektora Komunikacji.

Przez rozporządzenia Kom: Rząd: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: P. o. Lekarza Ptu *Gostyni*; Assessor Kolegjal: *Sokołowski*, Starszym Lekarzem tegoż Ptu, i Lekarz Domu badań w *Kalwarii Hipolit Zdanowicz*, p. o. Lekarza Ptu *Kalwaryjskiego*. — Przeniesieni: Na własne żądanie: Lekarz Ptu *Kalwaryjs*; Assessor Koleg: *Serwiński*, na p. o. Lekarza Ptu *Sandomiers*; i Lekarz miasta *Kazimierza Wład: Ciepielowski*, na p. o. Lekarza m. *Kozienie*. Dla dobra służby: Nadzorca więzienia w *Brześciu Kujawskim* Stan: *Kotarski*, na p. o. Nadzorcę więzienia w *Pultsku*. — W Zarządzie Zakładów dobroczynnych, mianowani: Budowniczy Rządowy *Henryk Marconi*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Śgo *Lazarza* w *Warszawie*; Dziedzic dóbr *Adam Goltz*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych Ptu *Biał*; Podprokurator przy Tryb: *Kaliskim* *Felix Zmorski*, i Emeryt *Franc: Królikowski*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych Ptu *Kalis*; Właściciele dóbr: *Michał Łuszczewski*, *Leopold Skarżyński*, *Chudziński*, Obywatel miasta *Łowicza* *Karol Heller*, i Podsedek Sądu Pokoju Okrę: *Łowic* *Józef Znajemski*, Członka-

mi Rady Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych Ptu *Łowickiego*. — W Wydziale Kom: R. P. i S., mianowani: Kancelista Rządu Guber: *Warszaw*: *Felix Iwanicki*, p. o. Adjunkta przy Kontrolerze Kass i Rachunkowości w tymże Rządzie Gub; Pisarz Sądu Poprawczego w *Radomiu* *Ludwik Jałowicki*, p. o. Adjunkta Prawnego w Rządzie Gub: *Radomskim*, i p. o. Rachmistrza w Urzędzie fabryki stępla *Kajetan Więckowski*, p. o. Rachmistrza w Sekcji Stępla i Poczt w Kommissji Skarbu. — W Okręgu Naukowym *Warszawskim*, mianowani: Guwerner niższy *Walery Ładachowski*, p. o. Młodszego Nauczyciela w Szkole wyższej Realnej w *Kaliszu*, i Nauczyciel prywatny *Robert Vendler*, p. o. Nauczyciela w Szkole Powiatowej w *Wieluniu*. — Przeniesieni: Na własne żądanie: p. o. Młodszego Nauczyciela Gimnaz: Gub: w *Suwałkach* *Ign: Kowalski*, na p. o. Młodszego Nauczyciela do Szkoły wyższej Realnej w *Kaliszu*; p. o. Młodszego Nauczyciela Szkoły wyższej Realnej w *Kaliszu* *Edward Szmidel*, na p. o. Nadetatowego Młodszego Nauczyciela Gim: w *Piotrkowie*, i p. o. Nauczyciela Szkoły Powiatowej w *Wieluniu* *Juljan Lange*, na p. o. Nauczyciela Szkoły Powiatowej w *Sandomierzu*. Z powodu zwinięcia Gimnazjum: p. o. Starszego Nauczyciela byłego Gimnazjum w *Łomży* *Lukasz Rechniowski*, na p. o. Starszego Nauczyciela Gimnazjum Gubernjalnego w *Suwałkach*.

Rada Administracyjna Królestwa, darowiznę na rzecz *XX. Bernardynów* w m. *Łęczycy*, rs. 5 kop. 70, jako czynszu rocznego z gruntów i posiadłości dawniej pod Nrem 256, obecnie 332, w temże mieście położonych, należącego, przez *Grzegorza Komorowskiego* czynioną, zatwierdziła.

Rada Administracyjna, udzieliła *Seligowi Stolimskiemu*, Poczեսnemu Obywatelowi, pięcio-letni list przyznania wynalazku, na ulepszony własnym jego pomysłem, sposób pobielania czyli cynowania naczyń kuchennych z żelaza lanego.

Gdy skutkiem Wyroku Polowego Audytorjatu, konfirmowanego przez *JÓ. Xięcia Feldmarszałka*, Głównodowodzącego armją czynną, *Wojciech Krainński*, rodem z *Warszawy*, skazany został za przestępstwa polityczne, na karę konfiskaty majątku; przeto Komisja Rz: Przychodów i Skarbu, zawezwała wszystkie osoby mogące mieć do majątku jego pretensje, ażeby z temiz, zgłosiły się do rzeczzonego majątku.

*J. W. Karolina* z *Hrabiów Jelskich*, *Hrabina Jezierska*, Małżonka Marszałka szlachty Gubernji *Lubelskiej*, przybyła do *Warszawy* z *Garbowa*.

W drukarni *J. Jaworskiego*, wyszło obecnie dzieło w dwóch tomach, obejmujące: *Nauki* na *Niedziele całego roku*, z poprzedzającym krótkim wykładem *Ewan-*



gelji S., przez X. Piotra Blachowicza napisane. Nabyć można tego dzieła w Xiegarni Zawadzkiego i Wętkiego; cena rsr. 1 kop: 50.

Onegdaj wieczorem, przybyły do Warszawy z Gdańska, towarami kolonialnemi naładowane, trzy gabary: Nr 3, 4 i 8, paropływem *Kopernik*; tudzież cyła paropływem *Wista*, przyholowane. Jutro rano paropływ *Kopernik* odpływa do Gdańska; skoro zaś towary z wymienionych gabar wyładowane zostaną, paropływ *Wista*, zaprowadzi je pod górę po zabranie pszenicy z Nowej-Aleksandrii. — Statek parowy żeglugi naszej *Kraków*, o którego przybyciu do m. Krakowa, donieśliśmy, będzie tam odbywał czas niejaki kursa spacerowe.

Pisma *Rossyjskie*, obejmują wiadomość o nastąpionym w r. b. zgonie ś. p. Anny Xiężnej Radziwiłłowej. Dostojna Pani ta, dziedziczka m. *Sieniawy* w Powiecie *Latyczewskim*, Gubernji *Podolskiej*, żyła lat 85. Testamentem w r. 1842 sporządzonym, przeznaczyła rs. 45,000 na upominki i różne dobroczynne legaty.

Jan Koch, Obywatel miasta Warszawy, po kilkotygodniowej słabości, wczoraj zszedł z tego świata, w wieku lat 48. Pograżona w smutku Żona, wraz z siedmiorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o godzinie w pół do 4tej po południu, z domu własnego Nro 478 przy ulicy Senatorskiej, na smętarz Ewangelicko-Augsburski odbyć się mające.

W dniu 4tym b. miesiąca zakończyła życie wd. wsi *Rozce*, Katarzyna z Gouyonów *Essewas*, w wieku lat 78. Znakomicie wykształcona umysłowo, pełna uprzejmości, umiała w późnym nawet wieku uprzyjemnić rozmowę wspomnieniami swej młodości, oraz wielu znakomitych osób, z którymi żyła. Pełna cnót domowych, pobożna, miłosierna, patrzyła na zbliżającą się godzinę śmierci jako prawdziwa Chrześcijanka. Zostawia żal szczerzy tych, co znali i czcili ją zbliska. — M.

Znakomity Artysta malarz *Bruni*, Naczelnik Wydziału 2go *Ermitażu* J. C. K. MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

W wystawie artystyczno-dentystycznej P. J. Marji *Neuman*, obecnie do widzenia jest: 1° dwie głowy wyobrażające muskuły i arterje, będące w połączeniu ze szczękami; 2° cztery szczęki z zębami, wyobrażające połączenie się w szczególności żył, arterji i nerwów z zębami; 3° dziesięć szczęk w których poczynawszy od najpierwszych zawiązków zębowych, widzieć można stań rośnięcia stopniowego tychże, aż do zupełnej ich dojrzałości, a nawet jest i szczeka starca, zupełnie zębów pozbawiona; 4° dówód jak dalece szkodliwą jest zaniedbana czystość zębów i sformowany przeto *weinsztejn* (kamień zębowy), który ciężarem i objętością swą niszcząc dziąsła, spowodza chwieianie się i wypadanie całych zębów; 5° małe początkowe skazy na zębach, jak szybko dochodzą do zupełnego spruchnienia i utraty zębów,

gdy nie są trafnie leczone; 6° wyobrażenie nader nieszczęśliwego wypadku, z niezręcznego rwania zęba: 7° przedstawienie różnych gatunków pięknych *arcy-sztucznych zębów*. To wszystko widzieć można bezpłatnie codzień, wyjawszy świat, od 10 do 12ej z rana, w mieszkaniu P. *Neuman*, uprzywilejowanego Dentysty przy ul: *Krakowskie-Przedmieście* Nr 426, obok hotelu *Saskiego*.

Nakładem B. M. Wolffa w *Petersburgu*, wyszedł tom 1szy dzieła: *Powiatki i Gawędy*, zawierający: *Słobodyszcze*, *Termołama*, *Zimowa noc*; Kto z *BUGIEM*, to *BÓG* z nim; *Dzień jesienny* i *Czerwona sukienka*.

— Od kilku już dni uważano po nad Warszawą, ciąg *dzikich gęsi*. Niema bowiem wątpliwości, że ptaki te przeczuwając zbliżanie się zimy, zabierają się do odlotu. Z daleko większem zawsze upodobaniem, przypatrujemy się ich lotowi na *wiosnę*; dziś te kąty i półkola, które kreślą w powietrzu szyby nad głowami naszymi, rodzą jakąś tęsknotę, tak jak ich głos nawzajem, zda się być dla nas piosnką pożegnawczą, którą nam brzmią w powietrzu.

Aby odznaczyć przejście od mód *letnich* do *zimowych*, utworzono w *Paryżu* kapelusze damskie zwane *adieu*. Kapelusz *adieu*, zrobiony jest z plecionki ażurowej, naśladowanej słomkę włoską, naszywanej na axamit szafirowy; dno jest w deseń szkocki, a białe heliotropy zdobią kapelusz od spodu. — Najmodniejsze suknie pekinowe, są jeszcze o trzech wolantach, dōsyć długie; korsaż u nich *à la Isabelle*, rękawy *dalmackie*. — Młode dziewczynki noszą kapelusiki *à la Marie Stuart*. — Najnowsze płaszcze damskie zwane są *Semiramis* i *Ximenes*, a najnowsze okrycia *jońskiem*.

O podobnej długoletności, o jakiej obecnie pisze jeden z dzienników *angielskich*, dawno już niesłyszeliśmy. Niejaki bowiem *Moss*, murzyn, zmarł w *Kingston* d. 1 z. m., miał lat 150. I unas już niektóre osoby dosięgały, a nawet przechodziły o lat kilkanaście jedno stu-lecie, ale przeżyć półtora wieku? nie zdarzyło się może. *Moss* do ostatniej chwili zachował przytomność, i na 40 lat przed śmiercią, ani razu nie chorował.

Nowo-skomponowana *Wiktoria-Polka*, ofiarowana W. Pannie *Borzeckiej*, przez Ant. *Wejs*, opuściła prasę, i jest do nabycia we wszystkich Składach nót muzycznych; cena kop: 15.

Nie próżno powstają przeciw łakomstwu, a następnie obżarstwu, tak jak nie próżno powiedział *Krasicki*: „miłe złego początki, lecz koniec żałosny”; a dla czego, zobaczymy. Niezbyt dawno, bo w końcu z. m. w bliskości granicy Królestwa, między *Toruniem* a *Gólabiem*, chłopcy wiejscy przebiegając pole, ujrzeli olbrzymiego ptaka, który siedząc na padłym koniu, obracał go na wszystkie strony. Początkowo, chłopcy ci, poprzestali na prostem płoszeniu, ale gdy ptak ani myślał ruszyć się, jeden z nich śmielszej jak to mówią natury, uzbroiwszy towarzyszy w kije, stanął na czele i śmiało



do ataku ruszył. Ptak przyjął ich rozwarciem skrzydeł i dzioba, ale chłopcy nie odstępili i na piękne rozpoczęli bitwę. Po jakimś czasie, ptak uległ, i odurzony silnem uderzeniem w głowę, upadł na ziemię. Pokazało się, iż olbrzym ten był z gatunku *sepów*, i że dopadłszy w polu pożywienia, na którem go zdybano, tak się niem uraczył, że nie mógł wzlecieć. Jakby przeto dla nauki owych niedoświadczonych i młodych zwycięzców, przypłacił swą zaręczoność i obżarstwo, życiem.

Niedawno donosiliśmy o pewnym aeronaucie *hiszpańskim*, który utrzymując, iż odkrył sposób szybowania dowolnie po powietrzu, miał wkrótce dowieść tego praktycznie. Teraz dzienniki *Madryckie* zapełnione są wiadomościami, o jak najpomysłniejszym rezultacie prób żeglugi napowietrznej, jakie w tych dniach przedstawione tamże zostały. Wyznaczona dla zbadania tego przedmiotu komisja, wydała jak najpochlebniejsze o tym wynalazku zdanie. Nazwisko *aeronaudy* jest *Montemayor*, machina zaś jego napowietrzna nazywa się *Eol*. D. 13 b. m., (ażatem w tych dniach), *P. Montemayor*, bez względu na kierunek wiatru, puszcza się z *Madrytu*, aby przebieść *Pirenee*, *Francję* i stanąć w *Londynie*, dla odebrania od rządu *angielskiego* nagrody, jaka wyznaczoną została dla tego, kto pierwszy odkryje sposób latania po powietrzu dowolnie. Ponieważ żeglarz ten, ma przebiegać po nad *Bordeaux*, przeto dzienniki tego miasta, przyrzekają wskazać dzień i godzinę, o której *Eol*, ukaże się w sferach górnych. Po odebraniu nagrody w *Londynie*, *P. Montemayor*, dla zupełnego utwierdzenia wiary w swój wynalazek, wróci tą samą drogą do *Madrytu*, a następnie puści się do wszystkich stolic i znacniejszych miast w *Europie*. Tylko więc patrzeć jak kiedy, spadnie nam niespodzianie jakiś *Hiszpan* z nieba, a wtedy, dodają zagraniczne dzienniki, jednomyślnie przyznamy, iż najważniejsze i najżywotniejsze tego stulecia zadanie, jakim jest oswładczenie przez człowieka powietrza, już potęgą rozumu ludzkiego, ostatecznie rozwiązane zostało.

Niżej podpisany, zawiadamia Osoby interesowane, iż rozpoczął udzielać *lekcje tańca*, tak w własnem pomieszkaniu, jako też prywatnie. Mieszka przy ulicy *Marszałkowskiej*, w domu dawniej *Pruszyka* pod Nr 1372. — Franciszek Karpowicz.

Któraby z dobroczynnych Osób życzyła sobie wziąć dziecko na wychowanie płci żeńskiej, urodzone d. 21 z. m., raczy nadesłać adres do domu Nr 48, na 4 piętrze przy ulicy *Rynek Starego-Miasta*.

Kurs wczorajszy: za Imperjały, dają rs. 5 k. 17. Listy zast. nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 88, dają rs. 14 k. 86<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; wartość kuponu k. 17<sup>2</sup>/<sub>3</sub>.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Haydée*, przywołani: Panna *Rivoli* i Pan *Dobórski*, po 2-kroć.

Odebraliśmy z *Wrocławia* wiadomości o jarmarku jesiennym na *wełnę*. Z 22,000 cent: tego produktu, dostawionych na plac, sprzedano po dzień 4 b. m. tylko

8000 cent.: Ceny były następujące: za *wełnę Szlązkie* od 72 do 78 tal: za cent.; za *Polskie*, od 62 do 70 tal.; za *Rossyjskie*, od 53 do 58 tal.; za *Węgierskie*, od 48 do 53 tal.; za *Węgierską* (dwu-strzyżową), od 38 do 45 tal.; za *Polską wełnę* z jagniąt, od 60 do 66 tal. Pomimo znacznego odbytu *wełny* w ciągu lata, dobrych jarmarków na ten produkt i sukno wszędzie za granicą, oraz znakomitych licytacji *angielskich*, ostatni jarmark *Wrocławski* nieodpowiedział oczekiwaniom; za przyczynę temu, naznaczają brak przybycia kupców hurtowych i znakomitszych fabrykantów, oraz zagranicznych.

Nader niepokojące o handlu zbożowym, ostatnią pocztą *angielską* odbieramy wiadomości. Dowozy zagraniczne na wszystkich targach tak były znaczne, że *pszenica* krajowa w ogólności słaba co do gatunku, o 1 do 2 szyl: zniżyła się. Czwarta część dowozu *pszenicy* w tym tygodniu pochodzi z *Rossji* i z *Stanów Zjednoczonych*; mąka w części *francuzka*, a głównie *amerykańska*. Ogólny smutny stan handlu zbożowego, odbił się na transakcjach *Gdańskiej* giełdy w upłynionym tygodniu. Wysokich gatunków próbki, cofnięto z targów, a najwyższa cena za średnie dobre, nie przeszła 400 guld.; ostatnie sprzedano ledwo 345 guld.: otrzymali. *Groch* tylko był poszukiwany; za piękne ziarno płacono do 275 gul: łaszt. Od ostatniego sprawozdania sprzedano *pszenicy* łaszt: 355, *żyta* 56, *jęczmienia* 14, *grochu* 8. Za łaszt *pszenicy* od 125 do 130 funt.: płacono od 345 do 400 guld.; (do rs. 4 k. 51<sup>1</sup>/<sub>2</sub> za korzec). Wywóz całego roku po pierwszy dzień *Października*, wynosi łasztów *pszenicy* 32,646, *żyta* 4764, *jęczmienia* 3883, *owsa* 187, *grochu* 2337, *siemienia lnianego* 397, *rzepakowego* 18. — W *Szkocji* ceny przeszło-tygodniowe zupełnie się utrzymały. — W *Irlandji*, choroba kartofli lubo powszechna, w skutkach swoich mniej zagrażającą się zdaje. — Zbiór w całej *Wielkiej Brytanji*, jak już poprzednio donieśliśmy, i co do ilości i co do gatunku, jest niezawodnie niżej średniego. — We *Francji*, *Belgji* i *Holandji*, w skutek niepomysłnych wiadomości z *Anglii*, targi są obumarłe, a ceny nominalne. — *Gdańsk*, dnia 5go *Października* 1850 roku. — *Makowski, Kędzior et Comp.*

*Z Petersburga*. — Z powodu upłynienia w d. 16/23 Grudnia r. z. pierwszego jubileuszu 100-letniego miasta *Rostowa*, nad *Donem*, ogłoszone zostały szczegóły wzrostu handlowego tego miasta. Początkowo był to targ zaprowadzony w miejscu zwanem *Bogatyi-Kolodez* dla ułatwienia stosunków handlowych między *Rossjanami* a *Turkami*, *Tatarami*, *Ormianami* i *Grekami*. W r. 1761 założono tam warownię pod nazwą *Sgo Dymitra* z *Rostowa*, od której poszła nazwa miejsca. W r. 1760 handel wywozowy *Rostowa*, prowadzony przez kompanie handlowe, wynosił około 100,000 rs.: dziś w przecieciu handel ten przechodzi rocznie 2,000,000 rs. i zatrudnia od 1550 do 2718 statków. (W r. 1845



i 1847. handel ten dochodził nawet wyjątkowo do rs. 3,289,000 i 5,000,000 rs.).

ANGLJA. — Z powodu licznych rozbić okrętów *angielskich*, jakie w ostatnich czasach zdarzyły się, dzienniki zwracają uwagę rządu, by lepiej budowy statków pilnować; wprawdzie w każdym porcie Komisja specjalna bada budowę wpływających okrętów, ale widać, że ta nie pełniła swego obowiązku z dostateczną pilnością. — Naznaczono już punkta, w których spuszczonym będzie drut telegrafu podmorskiego, pomiędzy *Anglią a Irlandją*. — Z *Buenos-Ayres* otrzymano wiadomości, że burza wielkie szkody zrzuciła w okrętach *francuzkich* na tych wodach stojących, mniejsze zaś w *angielskich*.

AUSTRIA. *Kraków 3 Października*. — Odkryte w *Krakowie* popielnice czyli urny, są jak się po ścisłem okazało zbadaniu, najprostszymi garnkami, które pod gruzami domu, przechowały się jak wnoszą, w jakiejś zapewne dawnej piwnicy. — P. *Jabłoński* we *Lwowie*, z rysunków P. *Żychowicza*, sporządzonych dla P. *Adama Zamojskiego*, postanowił wydać obrazy z *afresków* i obrazów olejnych *Stachowicza*, z których znaczna część jak to donieśliśmy, uległa zniszczeniu w czasie pożaru w *Krakowie* d. 18 Lipca r. b. — Uniwersytet w *Krakowie*, rozpiął konkurs na nowo zaprowadzone katedry anatomji patologicznej i okulistyki.

We *Lwowie*, rozstał się z tym światem, w połowie z. m., w wieku lat 54, ś. p. Xiążd Artemon *Walezył*, Kapłan Zakonu XX. *Bernardynów*.

DANJA. — Król wrócił z *Szleswigu*, bardzo zadowolony przyjęciem, jakiego doznał w *Flensburgu*, który illuminowano w wieczór przez czas pobytu Króla. J. K. Mość zwiedził pole bitwy pod *Idstedt*; obiadował u Jenerała *Krogh*, dawał obiad dla urzędników cywilnych i wojskowych, i zapewnił, że *Flensburg* zostanie stolicą rządu *Szleswigu*.

FRANCJA. *Paryż 3go Października*. — Arcy-Biskup *Turynu*, przybył do *Francji*, i w mieście *Briançon* był przyjmowanym przez Prefekta z honorami należnymi Jego godności; gabinet *Sardyński* żąda, by Arcy-Biskupowi rząd francuzki naznaczył jakie miasto wewnątrz kraju na mieszkanie. — W sprawie z rządem *Brezylijskim*, rząd *francuzki* zażądał zadość uczynienia mu należnego; dotąd jeszcze odpowiedź nie nadeszła. — Dzisiejsze posiedzenie komisji 25ciu nie przedstawiało żadnego interesu; zebranie było bardzo nie liczne. — Ojciec Sty mianował Ojca *Lacordaire*, Prowincjałem XX. *Dominiaków* we *Francji*. — Akademia nauk, mianowała komisję, która ma zbadać projekt użycia telegrafów elektrycznych w *Paryżu* i okolicy. — W *Lille* towarzystwo dobroczynności urządziło łaźnię ciepłą dla ubogich; w ciągu pierwszego kwartału, 14,000 kąpiei wzięto po cenie 20 centymów (5 kopiejek sr.). — Wiadomości polityczne są żadne; rewje w *Wersalu* i kolacje wydawane dla wojska, co i na wczor-

rajszej miało miejsce, wywołały spory pomiędzy oficerami niższego stopnia, grożące naruszeniem karności; Jenerał *Changarnier* mocno nagania podobne traktamenta w wojsku. — Jenerał *Lamoricière* objeżdża teraz *Francję*, i wszędzie witany jest z wielkim zapalem; jego znaczenie w kraju od pewnego czasu wzrosło niezmiernie. — P. *Lamartine* wrócił z *Anglii*. — W *Paryżu* robotnicy mają wiele zajęcia, i to zapewnia najłatwiej spokojność. — Skargi przeciw stowarzyszeniu 10 *Grudnia* nie ustają, z powodu częstych bójek po szynkowniach. — W *Kingston* umarł d. 2 z. m. Jenerał *Revere Herard*, b. Prezydent wyspy *Haiti*, od *głowoty*.

HISZPANJA. — Rząd otrzymał wiadomość, że nowa wyprawa rozbójników morskich przeciw wyspie *Kubie*, jest przygotowaną. — Rząd ma zamiar przedstawić Kortezom projekt do prawa, mający na celu uregulowanie długu krajowego. — *Heraldo* podaje spis 50 okrętów, których budowę albo ukończono, albo rozpoczęto za gabinetu dzisiejszego; pomiędzy temi znajdują się dwa okręty linjowe o 84ch działach i dwie wielkie fregaty.

NIEMCY. — Król *Saski* przybył do *Monachjum*. — Gwardji narodowej w *Stuttgardzie* odebrano artylerję i działa odesłano do *Ludwigsburga*. — W *Kassel* w d. 4m gwardję narodową rozwiązano i rozkazano jej broń natychmiast złożyć; pałac izby zajęły wojska i zamknięto w nim komitet stanowy; kilku znanych członków izby, aresztowano. Spodziewają się coraz surowszych środków. — P. *Hassenpflug* Minister, bawi w *Frankfurcie*, i najwięcej konferuje z pełnomocnikiem *austriackim* Hr: v. *Thun*. Komitet obywateli w *Kassel* odbył zwykłe wybory władzy municypalnej. W *Darmstadt* dekretem pod surowemi karami zabroniono wszelkich zebrzań i stowarzyszeń politycznych. — Pod *Friderichstad* nie nowego; w dniach 2 i 3 bombardowano ciągle; miasto paliło się, ale *Duńczycy* nie ponosili żadnej szkody, bo mają korzystną pozycję za wałami i palisadami; zdołali oni ściągnąć posiłki z artylerji i pionjerów, i miasto jeszcze lepiej ufortyfikowali; nie wiele strzelają, bo *Holsztyńczycy* mają zastrzeżoną pozycję. Mówią, że *Holsztyńczycy* wzięli blokhaus z 11 działami, ale ta pogłoska zdaje się fałszywa. *Willisen* sam przybył pod *Friderichstad*, gdzie od ataku w d. 28 nie się wojska jego naprzód posunąć nie mogą. — *Austria* odwołała z *Frankfurtu* swych Komisarzy związkowych PP. *Kubek* i *Feldmarszałka*-Porucznika *Schönhals*, a na ich miejsce zostawiła PP. *Nell* i *Majora Rzykowskiego*.

ROZMAITOŚCI. — W *Bar*, rodzinnem mieście *Marszałka Oudinot*, ustawioną już została w końcu z. m., przeznaczona dla tego męża, statua. Świątynią dnia tego pamiątkę, miasto *Bar* uczciło wielką uroczystością. Na kolumnach statuy, wyrze zostały miejsca, jak: *Zurich*, *Friedland*, *Wagram*, *Neuchatel*, *Berlin* i *Amsterdam*, gdzie zmarły *Marszałek* wstawił się wojennemi czyna-



mi i zbierał laury. Cała rodzina Marszałka, znajdowała się na tym obrzędzie. — W *Langres* (we *Francji*) odkryto grób Jana *d'Arcies*, Biskupa *d'Autun* a następnie *Langres*. Mianowany on był na tę godność przez PAPIEŻA JANA XVIIgo, w roku 1331; zatem przeszło 500 lat temu. (Wiadomo, że Biskup *Langres*, był zawsze jednym z Parów Duchownych *Francji*, których za pierwszych czasów Monarchji *Francuskiej*, było tylko 12tu, to jest: 6ciu Duchownych, a 6ciu świeckich. Biskup *Langres* używał tytułu Xiążęcego; na koronacjach Królów, niósł berło, to godło władzy nowo-poiświęconego Monarchy). — Jenny *Lind*, już wystąpiła w dwóch koncertach w *Nowym-Yorku*. Pierwszy z nich przyniósł dochodu 140,000 franków. W chwili, gdy się ukazał Pan *Barnum*, Dyrektor Teatru, i oświadczył, że śpiewaczka ta, całą część swoją z tego koncertu, to jest 54,000 franków, przeznacza na instytut dobroczynny w temże mieście, zapal widzów doszedł do tego stopnia, że nie znano już granic. Drugi koncert podobnie był świetny. — Zręczność filutów *Paryżkich* co dzień bardziej postępuje. Niedawno na bulwarach jakiś Jegomość podszedł do drugiego z tyłu, a zasłoniwszy mu oczy rękami, rzekł: »Zgadnij, kto!» Zaczepiony wymówił kilka imion, ale nie trafił, a gdy filut odstończył mu oczy, począł go bardzo przepraszać za zrzędzoną omyłkę, i za wzięcie go za kogo innego. Wprawdzie skończyło się na zamienieniu z obu stron bardzo grzecznych słów; ale gdy atakowany powrócił do domu, spostrzegł brak bardzo drogiej brylantowej szpilki, którą spałał chustkę. W chwili bowiem, gdy mniemany znajomy zatykał mu oczy, drugi również zręczny filut, wyciągał tymczasem klejnot. — »Strasznie mi gorąco», rzekł przyjaciel do drugiego, do którego przyszedł z odwiedzinami. »Może pozwolisz się czem ochłodzić?» zapytał gospodarz. »I owszem, jeżeliś łaskaw.» Na to zawołał nieznajomy: »*Janie*, otwórz okno!»

### S Z A R A D A.

Drugie wskaże, że pierwszy ten się tylko zowie,  
Kogo pod wszystkie trudno zawojsować w domu,  
Trzeci wspaniał choć jest duchem, nie szkodzi nikomu,  
Kto zgadnie, niechże prosi, drugiemu nie powie.  
(Zeszła Szarada, *Parawan*).

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkiewicz Kar: Oby: z Radomia nr 1066; Bergsohn Franciszka Oby: z Hamburga nr 1059; Dulfus Erminia Emerytka z Włoch nr 2311; Jaroszewski Mich: Sędzia z Grodzic nr 446; Konitz Leon Dok: z Niemiec nr 726; Michniewicz Zygm: Lekarz z Siedlec nr 2673; Orłowski Jan Oby: z Rokotowa nr 489; Plewińska Tekla, i Potkańska Aniela Oby: z Helgoland nr 634; Pawłowski Walenty Sędz: Tryb: z Lublina nr 584; Rybeżyński Razi: Nacz: Poczt z Radomia nr 467; Szydłowski Ant: Oby: wraz z Małżonką z Werbkowic nr 613; Sommer Juljanna Rup: z Włoch nr 580; Zamojska Józefa Hr. z Małej wsi.

Wyjechali: Czaplicka Alex: Żona Prezesa Sądu Kry: do Lublina; Kretkowska Izabella Oby: do Siemianowa; Okniński Eljasz Ducho: Wyz: Mahom: do Studzianki; Pleszanow Paw: Akad: do Petersburga; Rossman Fryd: Oby: do Petersburga; Żwan Marcin Urzęd: do Petersburga.

### DONIESIENIA.

**KORONKI BRABANCIE**, a mianowicie: Chustka, Falbana, 14 łokci Garniowania w całej sztuce, i inne w mniejszych sztuczach, Koronki gupur, to jest Mantyla z jednej sztuki wyrobiona, oraz Szal, są do sprzedania przy ulicy Rymarskiej w domu W. Mejdnersa pod Nr 471, na 1m piętrze od frontu, na lewo we drzwi; widzieć je można każdodziennie od godziny 11 do 3ej z południa.

**DIWAN** wielki, używany; oraz dwie **LAMPY** angielskie, brązowe, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, dom Tokarskiego Nr 1556, w oficynie na dole, pierwsza sieni, drzwi mieszkania na prawo.

**FORTEPIAN** mahoniowy, mało używany, z celniejszych fabryk, o pół 7ej oktawy, ze sztabami, jest do sprzedania przy ulicy Krakow-Przedm: obok Poczt, pod Nr 420, na 2m piętrze.

### ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER

na Solcu pod Nrem 2913 A.

Wzrastająca potrzeba użycia **OLEJU** do oświetlania mieszkań i Zakładów fabrycznych, spowodowała do rozprzestrzenienia zakresu produkcji tego materiału w urzędowej olejarni przy Młynie Parowym na Solcu. — Najgłówniejszy warunek dobroci Oleju, polega w czystości tego materiału, która obok rafinowania onego, zależy także od wystalości przez roczny przeciąg czasu; tym bowiem sposobem Olej pozbywa się wszelkiego osadu i nieczystości, od których go żadne środki rafinerji uwolnić nie mogą. — Pragnąc przysłużyć się Publiczności dobrym Olejem, fabryka przez sprawienie PIĘCIU ŻELAZNYCH REZERWOARÓW obejmujących do 30,000 garncy, posiada **ROZCZYNY ZAPAS** odleżalego Oleju rzepakowego; pomimo zaś nakładów znakomych, tak na zrobienie zapasu, jakoteż i urządzenie rezerwoarów, Fabryka Oleju ten tylko sprzedawać będzie i w takiej samej jak dawniej cenie. — Olej ten wolny od wszelkich nieczystości nie tylko skutkiem rafinowania, ale najgłówniej z powodu wystalości swojej, niepozostawiający żadnego zapachu, nie tworzący węgla przy paleniu się, i niezaśmiecający lamp, sprzedawany będzie po cenie Kop. sr. 90 za garniec w Fabryce przy Młynie Parowym, i w Składzie przy ulicy Trębackiej pod Nr 638. — Warsz. d. 23 Wrześ: 1850. — Dyrektor Zakładów, A. Laessig.

### BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, że **DOBRA** ziemskie Wola Solecka, Dziurków i Ray, z przyległościami, w Okrę: Soleckim, Pow: Opatowskim Gub: Radomskiej położone, sprzedane będą przez publiczną licytację, w terminie 25 Październ: (6 Listopada) r. b. o godzinie 12 z rana, w Sali Posiedzeń Banku Polsk: odbyć się mającą. Szacunek ogólny ustanawia się na rsr. 179,247 k. 31. Każdy chcą kupna mający, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadium Rsr: 18,000 w gotówiznie lub w Listach zastaw: z właściwymi kuponami. Prócz pożyczki Tow: Kr: Ziems: w summie Rsr. 51,300 Dobra te obciążające; utrzymujące się przy kupnie, będzie miał pozostawioną na hipotecę sumę Rsr. 60,000 do spłaty procentem amortyzacyjnym 2% obok zwyczajnego 5% niszczać się winnym. Od reszty zaś szacunku, to jest od summy Rsr. 67,947 k. 31 licytacja rozpoczynać się będzie, i sumę tę, tudzież to wszystko co w terminie licytacji wyżej nad tę sumę postąpieniem będzie, Nabywca zapłaci do Rassy Banku w gotówiznie lub w Listach Zastaw: z właściwymi kuponami, najdalej w ciągu dni 20 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu kontraktu przez Radę Administr: Królestwa, a to wraz z częścią pożyczki Tow: Kred: po włączeniu ratę Czerwcową 1851 r. umorzoną. Dalsze warunki chcą kupna mający, przejrzeć może codziennie w Biurze Naczelnika Rancelarji Banku Polskiego od go-



dziny 10 z rana do 2 z południa. Można się także przekonać o stanie Dóbr na gruncie.

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.  
Naczelnik Kancelarii, Radca Dworu, Łubkowski.

Niżej podpisani Właściciele dwóch Zakładów, pierwszego przy ulicy Miodowej, w domu Lesła, Nro 486, a drugiego przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, w domu Brzozowskiego, Nro 447; powróciwszy z za granicę, i zapożyczwszy Magazyny swoje we wszelkie **NOWOŚCI** najmłodniejsze, mają zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.



Doia 5 b. m. w Kościele XX. Misyonarzy Warszaw., o 6 po południu, zgubiono PUGILARES, w którym znajdowała się Książeczka Legitym: do Władysława Lebisza należąca; tegoż Pozwolenie na luzę i proch; Kluczyk mały na sznureczku; Los do 3ej kl: Loterii Klas; i inne papiery. Łaskawy Znalazca, który żadnej z tego nie może odnieść korzyści, raczy takowy oddać pod Nr 2238 przy ulicy Nalewki, do Gospodarza, za nagrodą.

Rtóraby z Dam życzyła jechać w tym miesiącu na wspólny koszt w Guber: Chersońską, do M. Elisawetgradu, z jadącą tam Damą, wygodnym pojazdem; niech się raczy zgłosić do handlu Win przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1260, gdzie powyższe bliższa o tym wiadomość.

Przed niedawnym czasem, zgubione zostały **CERTYFIKATY** Banku Polskiego na Obligacje Czastkowe lit: B, po zł: 200, w liczbie sztuk 5u, oznaczone następującymi Numerami:

2294	—	53,667	—	229,359
2260	—	27,791	—	225,999
2419	—	69,316	—	241,816
2419	—	69,317	—	241,817
2523	—	15,604	—	252,204

Ktoby posiadał wiadomość o teraźniejszym obrocie wymienionych Certyfiatów, raczy udzielić takową podpisanemu zamieszkałemu w domu pod Nr 791 przy ulicy Elektoralnej, za stosowną nagrodą; przyczem nadmieniam się, iż z Certyfiatów tych nikt użytku mieć nie może, albowiem potrzebne względem nich zastrzeżenie gdzie należało, już jest uczynionem. — Karol Michalski.

Magistrat M. Warszawy. Podaje do wiadomości powszechnej, że następujące Bilety Lombardowe ze Specyfikacjami, oznaczone Numerami: 998 na rs. 18; 4556 na rs. 26; 4557 na rs. 26; 5180 na rs. 49; 5341 na rs. 7; 2641 na rs. 24; 4091 na rs. 30; 4865 na rs. 48; 3895 na rs. 30; 3896 na rs. 7; 3897 na rs. 45; 3898 na rs. 5; 2899 na rs. 90; 3900 na rs. 30; 3901 na rs. 16; 3902 na rs. 36; 3903 na rs. 72; 3904 na rs. 32; i 4286 na rs. 172 k. 50; i same Specyfikacje za Nrami 6451, 6173, 3853, 14,299, 6078, 1573, 4519, 304, 12,526, 6259, 10,603, 6710, 7947, 12,425 i 2172, posiadaczom onych zaginęły. Magistrat wzywa każdego w czym ręku takowe znajdować by się mogły, ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia czyli do d. 21 Października (2 Listopada) r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swoje odbywającej, zgłosić się, i prawo posiadania onego biletu udowodnić; gdyż po upływie tego terminu, nowe Bilety zastawne ze Specyfikacjami i same Specyfikacje w miejsce zagubionych, tym tylko Osobom za poprzednim opłaceniem przypadających należytości wydane zostaną, których Nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, Andrzej. Naczelnik Kancelarii, Łuczeński.

**WINO WEGIERSKIE STARE.** — Jest do zbycia z prywatnej piwnicy około 100 butelek wyborowego starego Wina Węgierskiego, przeszło 90 lat mającego; tudzież **MIÓD** wiśniak i **WÓDKA** z tejże daty. Wiadomość

przy ulicy Twardej Nr 1098, naprzeciw Budnika, z rana przed godziną 9, lub po południu.

W dniu 6/18 Czerwca r. b. zaginął DOWÓD Banku Polskiego pod Nr 1751, w dniu 5 Lutego 1834 r. na zastawioną tamże Obligację Udziałową na zł. 300. Uczciwy Znalazca, za nagrodą zwrócić zechce do Restauratora Hotelu Rzymskiego, albowiem wszelkie ostrzeżenia w Banku Polskim poczynione zostały, z dowodu zatem korzystając nie może.

Na ulicy Roziej lub Senatorskiej, kto znalazł PAPIERY w kapiach prostych: a) Podanie do Rządu Guber: Warsz: z d. 13/27 Lipca 1850 r.; b) Reskrypta Komisji Rz: S. W. i D. z d. 10/22 Marca i z d. 11/23 Września 1847, z d. 28 Lutego (12 Marca) 1849 i z d. 10/23 Listop: 1835 r.; c) Odpowiedzi Rządu Gub: Warsz: z d. 15/27 Kwieta i z d. 11/26 Sierpnia 1850 r., zechce takowe oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

**SUMMY** oddzielne 4,500, 3000, 2700, 2250 i 1500 rsr., są do umieszczenia na hipoteki Domów murowanych w Warszawie. Potrzebujący summ takowych, raczą się zgłaszać do mieszkającego przy ulicy Solec Nr 2970/1, idąc z Tamki 4ty dom po lewej stronie, pomiędzy 2gą a 4tą z południa, lub zostawiać adresy w Cukierni L. Tosio, obok Poczty. — Walenty Bruck, Ag: G. i R. D. Ubezpieczeń.

Dnia 6 b. m. wieczorem, jadąc dorożką od rogatki Powązkowskich, na Krak-Przedm.; przez zapomnienie zostawiono w tejże **XIAŻKE** od Nabożeństwa, piśnianą, w zielony papier oprawną, na okładce z jednej strony wybite są litery F. N., a z drugiej rok 1844. Uprasza się Znalazcę o oddanie pod Nr 441 przy ul: Krakow-Przedm., wprost Odwachu, na 18te piętro, za stosowną nagrodą.

**OBJEKTA** niedawno nadesłane z Paryża do Pana Vater, są do sprzedania, a mianowicie: Burno, Sak-Palto damskie, i Mantyle jedwabne, od rsr. 7 kop. 50 do rsr. 37 k. 50; Koronki od rs. 2 k. 10 do rs. 4 k. 50 łokieć; Szale jedwabne i wełniane; Materje na suknie balowe i Rwiaty Paryżkie. Wiadomość na Sewerynowie, pierwsza siena od rogu, na 1m piętrze.

Pod Nr 1258 c, przy ulicy Nowy-Swiat, na 2m piętrze, drzwi na prawo, jest do sprzedania **PHYS-HARMONICA** o 6u oktawach, sprowadzona z Wiednia.

Dnia 5 b. m. wieczorem z Łazienek Królewskich, zginął **CHŁOPIEC** Edward Ziębieński, lat 8 mający; ubrany był w koszulkę flanelkową, w kraty niebieskie, czarne, czerwone i białe, majtki popielate płócienne, w paski niebieskie i czarne, włosy i oczy czarne, w buciach.

**JABŁKA** Tyrolskie, oraz nowy transport **FIG** Sultanskich świeżych, nadszedł do handlu Win i Korzeni Teodora Toek przy ulicy Podwal.

Świeży transport **STRÓN WŁOSKICH**, nadszedł wczoraj do Fabryki Strón Fiorentinięgo, przy ulicy Rrako-Przedm: pod Nr 424, obok Hotelu Saskiego.

Pod Nr 1346 a, przy ulicy Śto-krzyżkiej, para **KONI** spokojnych, swego chowu, z całym zaprzęgiem rossyjskim, i **POWÓZ** faeton, na parę osób, na stojących resorach; — również **WIERZCHOWIEC** anglezowany, który i dla damskiej jazdy może być używany, są do sprzedania. Wiadomość u Stróża tegoż domu.

**KOLONJA** mająca 3 włók gruntu, w dobrej glebie ziemi, z inwentarzem żywym i martwym, 65 mil od Warszawy, jest w każdym czasie w zamian na Dom w Warszawie, z dopłaceniem wartości, bez wpływu 3cich osób; bliższą informację udzieli Rządca Jurydyki Ordynackiej.

**SZWAJNIA BIELIZNY**, przeniesiona pod Nr 497, do domu W. Bujno, na 2gie piętro od frontu; gdzie przyjmują się Sknie, Płaszczki, Salopy i Mantyle, do roboty, które będą odrabiane w najświeższym guście i za pomierną cenę. — Tamże potrzebne są **PANNY** bardzo uzdatnione do szycia bielizny i do nauki. — Zarkiewicz.





**LANDO** poczwórne, z wszystkimi walizami i rekvizytami do podróży, mało używane i w stanie dobrym, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Dowiedzieć się pod Nr 957, na przeciw Gościennego Dworu, na 1m piętrze, lub u Stróża miejscowego.

**FORTEPIANISTA** przybyły do Warszawy, usposobiony w najwyższym stopniu do strojenia Fortepianów, ma honor doświadczyć, oraz zapewnić, że takowe nskuteczniej sposobem najakuratniejszym, na którym polega trwale utrzymanie stroju i przyjemnej melodji. Potrzebujący, raczą swój adres nadesłać do Rządcy domu dawniej Elerta, teraz W. Karola Moycho, Nro 543 przy ulicy Długiej.



**POWÓZ** na resorach zwyczajnych, z 2ma kuframi i waszą, w dobrym stanie, w domu Nro 411 przy ul. Krak.-Przedmieście, jest do sprzedania. — W tymże domu jest do wynajęcia **WOZOWNIA** na 3 powozy. Wiadomość u Rządcy domu.

Potrzebne są **PANNY** do Magazynu Strojów Damskich. Wiadomość u Krumholtza w Sklepie pod Nr 428.



**SUMMA** Rsr. 2700, jest do wypożyczenia na hipotekę Domu w Warszawie. Bliższą wiadomość powziąć można pod Nr 1025 przy ulicy Grzybowskiej, na dole po prawej ręce. — Tamże są do zbycia **BECZKI** próżne od araku, zdane do okowity.

**SZAFY** mogące służyć do Magazynu Strojów, lub na inny zakład, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość pod Nr 1254 przy ulicy Nowy-Swiat, u Stolarza Rowalskiego.

Podaje do wiadomości, iż po zmarłym niegdy Konstantym Janaszem, na żądanie SSrów i w skutek upoważnienia Prezesa Trybu, w dniu 10/22 Października r. b. i dni następnych, od godziny 10 z rana poczynając, na gruncie dóbr Zaborowa, w Okręgu Błońskim położonych, w domini pod Nr 8, sprzedane będą wszelkie **RUCHOMOŚCI**, jako to: Garderoba, Meble, lawentarie żywe, i inne Sprzęty domowe, a to za gotowe pieniądze więcej dajacemu. — J. Sielski, Rejent Okręgu Błońskiego.



**FABRYKA KAPELUSZY MEZRICHA** Jana Fr. Marx, od lat kilkunastu przy ulicy Długiej eksystująca, przeniesioną została na ulicę Bielańską pod Nr 598, obok Tłumackiego. W tejże Fabryce jak dawniej tak i teraz, dostać można wszelkiego rodzaju **KAPELUSZY**, po cenach umiarkowanych; przytem nadmieniam, że wszelkie wyroby skutecznym podług najnowszych form, z któremi polecam się łaskawym Panom. — Do tej fabryki potrzebny jest **UCZEN** dobrej konduity.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia **LOKAL** na dole od frontu w środku miasta, w bliskości biur, z kompletnym umeblowaniem, składający się z 3ch **POKOI**, na zimę z opalem, za procent od wypożyczenia Rsr. 600. Także Lokal składający się z tyłuż Pokoi z umeblowaniem, dla osoby przyjezdnej, emeryta, lub też małżeństwa bezdzietnego, którzyby zaraz mogli stołować się w Restauracji i mieć usługę domową, za pumierną cenę do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Podwał pod Nrem 523.



Przy ulicy Muranowskiej pod Nr 2197 a, **DOM** drewniany w roku zeszłym na nowo-wyrestaurowany, z Oficyną, Komórkami w podwórzu, i Ogródkiem owocowym, dogodny na zakład fabryczny, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Elektoalnej pod Nr 790, w podwórzu w oficyinie, na 1m piętrze, u W. Urzędnika Kierzkowskiego.

Alexander **ELSNER**, patentowany **DENTYSTA**, wrócił do Warszawy, i obrał mieszkanie w hotelu Wileńskim (Hôtel de Vilna) na Tłumackiem. Zastać go można rano od godziny 1ej po południu do godz. 7ej wieczór. NB. Uprasza łaskawe i szanowne Osoby, o zgłoszenie się po odbiór obstalowanych zębów sztucznych, na które zadatki zostawiły.



**KARETA** podwójna, na głębokich resorach, z rekvizytami, w dobrym stanie, do sprzedania za pumierną cenę, w domu Bokana pod Nr 545, przy ulicy Długiej. Wiadomość powziąć można u Stangrela Pawła.

**FABRYKA WYBIJANIA DESENI** na AXAMITACH, przy rogu ulic Sto-Jerskiej i Nowiniarskiej pod Nr 1769 b., posiada znaczny zapas tychże gotowych wyrobów, podług najnowszych modeli Paryżkich. Przyjmuje oraz do wybijania deseni na falbanach jedwabnych i kamelerowych. Jacek Pinkert, Szmuklerz.

**BANK POLSKI**

Gdy ogłoszona na d. 12/24 Września r. b. licytacja na dostawę **OBREŹCZY** leszczynowych, do Warzelni Soli w Ciechocinku, nie doszła do skutku, przeto w d. 28 Września (10 Październ.) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się nowa licytacja, przez rozpieczętowane deklaracje. Warunki tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne w godzinach od 9 z rana do 2ej po południu, w Biurze Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego, i w Kancelarii Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku. Wazniejsze z tych warunków są następujące. Licytacja odbędzie się na dostawę 42,000 kóp Obreźczy leszczynowych w ciągu lat 3ch po sobie idących 1851, 1852 i 1853, czyli rocznie po kóp 14,000. Cena do licytacji in minus ustanowiona jest, na kop: sr. 19½ za kopę obreźczy, licząc w to wartość materiału z dostawą. Kontrakt zawarty będzie z podejmującym się dostawę za najniższą cenę. W należności za Obreźce przypadającej, potrącony będzie jeden od sta, na fundusz Stowarzyszenia Górniczego Braterskiego. Vadjum do licytacji wymagane jest w kwocie rsr. 273, a kaucja do samej dostawy w summie rsr. 683 w gotowiznie lub papierach krajowych procentowych. Deklaracje wyraźne, nie skrobane, ani przekreślane, wszelkie liczby literami, obejmujące według formy przepisami wskazanej napisane, opieczątowane i do własnych rak Prezesa Banku adresowane, przyjmowane będą do chwili na licytację oznaczonej, to jest do dnia 28 Września (10 Października) r. b. do godziny 12 w południe.

Prezes, Rada Tajny, J. Tymowski.  
Naczelnik Kancelarii, Rada Dworu, Łubkowski.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **SZAFKA** do Xiązek, **BIORKO** i **FORTEPIAN** orzechowy, mało używany, o 7miu oktavach. Wiadomość pod Nr 1286 przy ul. Nowy-Swiat; Szwarzear wskaże gdzie.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w d. 28 Września (10 Październ.) i 2/14 Października r. b., odbywać się będzie w ustanowionym przy Arsenale Komitecie licytacja, na dostawę **ROZUCHÓW**, **POLKOZUSZKÓW** i **KALOSZY**. Do licytacji przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do takowej, oraz mający odpowiednią kaucję, wyrównyującą 3ej części całkowitej summy za kontraktowaną t. j. Rubli sr. 223. Licytacja odbywać się będzie od godz. 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego cza-



su, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Przejrzenie warunków, wzorów i bliższe objaśnienia udzielane będą każdorazowo, wyjąwszy dnie świąteczne, w Kancelarii Arsenału, od godz. 9 z rana do 2ej po południu. — Zarządzający Arsenalem, Artylerji Pułkownik, Garbunow 1. Tłumacz Arseni, Zimmermann.

# BANK POLSKI

Podaje do wiadomości, że Dobra ziemskie HORBÓW z przyległościami w Okręgu i Powiecie Białskim Gub. Lubelskiej położone, sprzedane będą przez publiczną licytację, w terminie 4 (16) Października r. b. o godz. 12 w Sali Posiedzeń Banku Polskiego odbyć się mającą. Szacunek ogólny ustanawia się na Rsr. 95,205. Każdy chce kupna mający, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadium Rsr. 9000 w gotówko lub w Listach Zast. z właściwymi kuponami. Prócz pożyczki Tow. Kr. ziemskiego w summie Rsr. 12,525 Dobra te obciążającej, utrzymującej się przy kupnie, będzie miał pozostawioną na hipotece summy Rsr. 45,000 do spłaty procentem amortyzacyjnym 2%, obok zwyczajnego 5% uiszczając się winnym. Od reszty zaś szacunku to jest od summy Rsr. 37,680, licytacja rozpoczynać się będzie, i sumę tę, tudzież to wszystko co w terminie licytacji wyżej nad tę sumę postąpieniem będzie, Nabywca zapłaci do Kasy Banku w gotówko lub w Listach Zastaw. z właściwymi kuponami, najdalej w ciągu dni 20 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu Kontraktu przez Radę Administr. Królestwa, a to wraz z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego po włączeniu ratę Czerwcową 1851 r. umorzoną. Dalsze warunki, chce kupna mający, przejrzyć może codziennie w Biurze Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2ej z południa. Można się także przekonać o stanie Dóbr na gruncie.

Prezes, Rada Tajny, J. Tymowski.

## FABRYKA LUSTER IZYDORA SILBERBERG,

przy ulicy Nalewki w domu dawniej Posnera, a teraz  
L. Libas, pod Nrem 2247 lit. A.

Ma zaszczyt donieść Szan. Publiczności, że jak zwykle, tak i na nadchodzący kwartał, przysposobiła w obszernych salonach, znaczny zapas LUSTER różnej wielkości, bez ram; jakoteż w ramach bogato pozłacanych; oraz palisandrowych, misternie rzeźbionych; tudzież LUSTRA stojące (Trumeau), i t. p.; wszystkie w najświeższych fasonach. Wybór tych jest obecnie tak znaczny, że poczynając od LUSTERER najniższych, po zł. 1 gr. 24 (Nummer-Glas), służących do najskromniejszego gospodarstwa, aż do okazałych Zwierciadeł, po zł. 2,000, do ozdobienia najbogatszych Salonów. Nadmieniam przytem, że sprzedaje takowe po CENACH fabrycznych ZNACZNIE NIŻSZYCH, dotąd niepraktykowanych. Fabryka ta podejmuje się także *Reparacji* uszkodzonych Luster za umiarkowanym wynagrodzeniem; uskutecznia punktualnie obstalunki z Prowincji i z Rosji, dokąd za świadectwem wyroby swoje wysyłać może.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 5/17 Października i 9/21 Października r. b., odbywać się będzie w ustanowionym przy Arsenale Komitecie licytacja, na dostawę MATERJAŁÓW podług wykazu Nr 9. Do licytacji przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do takowej, oraz mający odpowiednią kaucję, wyrównyującą 3ej części całkowitej summy zakontraktowanej to jest Rsr. 78 kop. 69. Licytacja odbywać się będzie od godz. 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Przejrzenie wykazu, warunków, wzorów i bliższe objaśnienia udzielone będą każdorazowo, wyjąwszy dnie świąteczne, w Kancelarii Arsenału od godziny 9

z rana do 2ej po południu. — Zarządzający Arsenalem, Artylerji Pułkownik, Garbunoff 1. Tłumacz Arsenału, Zimmermann.

## Rsr. 15 NAGRODY, temu, kto odniesie do

Cytadelli, do Kapitana Bezsonowa, z Pułku Ołonieckiego, **PIERSCIEN** meżki, emalowany, w środku którego jest brylant wielkości grochu. — Uprasza się przytem PP. Jubilerów, aby w razie dostrzeżenia wyżej opisanego pierścienia, zawiadomili właściciela, to jest Kapitana Bezsonow.



Dnia 5 b. m. wybiegłszy z domu Nro 877/s przy ul. Białej, OGARZYCA młoda, półtora roku mająca, duża, sierści z wierzchu czarnej przebiegającej siwą, na mordzie i pod brzuchem blade-żółtawą, na 4ch zaś łapach od pędin biała, a uszy i ogon duże czarne. Uprasza się przeto Znalazcę, ażeby raczył odesłać pod Nr domu jak wyżej wymieniono, do właściciela tegoż, za nagrodą.

## Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Kawalerski POKÓJ z Przedpokojem, nieduży, lecz wesół i czysty, przy jednej z ulic przynależnych, który miał do wynajęcia rocznie czyli kwartalnie, razem z meblami, stołem, lub bez, raczy nadesłać adres do powyższego Kantoru.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 11.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 8.

TEATR WIELKI. Jutro, Monte-Christo.

Świeże FIGI Sultanskie i PRUNELE białe, oraz **ORZECHY** Turckie, nadeszły do Handlu Wini i Korzeni Ernesta NIGRIEGO, przy ulicy Białaskiej Nro 466. — **OSTRYGI** świeże Holsztyńskie, nadejdą wkrótce pocztą.



W wielkiej MENAŻERII P. Präusser, znajdują się najrzadsze egzemplarze zwierząt zagranicznych, jako to: TYGRYSY, PANTERY, HJENY, WRĘŻE, ROKODYLE, Koń rogaty (Gnu), którego tylko jeden egzemplarz żyjący na teraz w Europie znajduje się; Małpy wszelkich gatunków, jako to: PIESIEC; MAŁPY jedwabne, Arlekin, Pawłuny i Roczkodany, Małpy gdera albo Raznodziejki, Mamosiły albo Stróże, jedne z najmniejszych gatunków, 2 Mrówkojad, dwa Pizmowce mocno pizmiem woniejące, dwa Kangary i t. d.; oraz teraz z zagranicy przywieziony LEW morsk. — ANATOMICZNE MUZEUM z Paryża i Florencji. Zbiór ten, wielce zajmujący i kompletny, złożony z preparatów woskowych podług natury wyrobionych, przez najpierwszych Mistrzów biegłych w tej sztuce, pod szczególnym kierunkiem znakomitych i z tym przemiotem obeznanych Profesorów z Paryża i Londynu, podaje najlepszą sposobność poznania tego cudownego utworu, składu ciała ludzkiego. Systematyczny porządek w ustawieniu Gabinetu, tak, że pojedyncze i więcej skomplikowane przedmioty, stopniowo po sobie następują, przedstawia mniej świadomemu tej nauki, jednym rzutem oka, łatwość pojęcia swego wewnętrznego organizmu. Każdy zaś obeznany z anatomją, podziwiać będzie to dzieło, posłużyć mogące do wydoskonalenia, już nabytych w tym względzie wiadomości. Szczegółowe wyliczenie wewnętrznego urządzenia tego Muzeum, wymagałoby zbyt wiele miejsca; właściciel uprasza zatem Szan. Publicz. iżby takowe licznie odpowiadając raczyła, zapewniając, że nikt bez zadowolenia nie odejdzie.